

XL, ZOOM

cicha noc jak pressa
wiele zdarzeń, woli bunt
barwa włosów to nie blond
to ideał nie wiem skąd
me problemy tworzą chłód
skarbie powodujesz trud
nie wiem czemu mam ten mood
moje usta, twoje zoom
ty uważasz że nie jestem gotów ej
nie wiem ile popełniłem błędów ej
nie zapomnę zapachu twych włosów ej je je je je

chce się cofnąć i powiedzieć chodź tu
teraz tylko wezmę trochę leków ej
błyszczą klasą tak jak Big Ben
czuję głód, czuję chęć by cię znowu wziąć ej
czuję wstyd, że nagrywam o tobie piosenkę
ale nie wiedziałem że aż tak kiedyś zjebie ej
(nie słuchałem twych teorii
teraz bym usłyszał mała mów do nie do woli
"zrób to", "idź tam";
chciałem cię w nie woli
czuję że zrobiłem źle
i chce się uspokoić)

cicha noc jak pressa
wiele zdarzeń, woli bunt
barwa włosów to nie blond
to ideał nie wiem skąd
me problemy tworzą chłód
skarbie powodujesz trud
nie wiem czemu mam ten mood
moje usta, twoje zoom
ty uważasz że nie jestem gotów ej
nie wiem ile popełniłem błędów ej
nie zapomnę zapachu twych włosów /x2